

Konferencja na temat „Strategia ochrony różnorodności biologicznej i krajobrazowej” (Warszawa, 5 VI 1998 r.)

Konferencja zorganizowana została przez Komitet Ekologii PAN i Zakład Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN w Poznaniu. Bardzo aktualny jej temat organizatorzy potraktowali dość szeroko, czego dowodem są tematy 6 wprowadzających do dyskusji referatów. Analizowano w nich zarówno problemy różnorodności genetycznej, gatunkowej, biocenotycznej, jak i kształtowania się, w skali geologicznej oraz w wyniku gospodarczej działalności człowieka, różnorodności krajobrazowej.

Prowadzący obrady L. Ryszkowski w zagajeniu wskazał na nowe, pozataksonomiczne trendy w podejściu do zagadnień różnorodności. Następnie, o znaczeniu naukowym i praktycznym konferencji mówił przedstawiciel Wydziału Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych PAN E. Nalborczyk, a w imieniu Głównego Konserwatora Przyrody – Z. Krzemiński.

We wprowadzającym do sesji referacie pt. „Koncepcja i główne kierunki działań dotyczące realizacji konwencji nt. różnorodności biologicznej w Polsce” R. Andrzejewski zreferował główne założenia opracowania przygotowanego przez zespół autorów skupionych w Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska, a działających na zlecenie UNEP oraz Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Autorzy dokumentu zatytułowanego „Ochrona różnorodności biologicznej Polski – strategia i plan działań” jako podstawę rozważań przyjęli definicję różnorodności biologicznej uwzględniającą zarówno zmienność genetyczną populacji, jak i skład gatunkowy oraz różne typy ekologicznego zróżnicowania systemów biologicznych. Wyróżniono tzw. różnorodność rodzimą, wykształcającą się w wyniku wieloletnich przemian środowiska i skorelowanych z nimi adaptacyjnych przystosowań populacji, gatunków i zespołów organizmów żywych, oraz zmienność wynikającą z występowania ras i odmian gatunków wytworzonych w hodowli, introdukcji gatunków obcych oraz tworzenia antropogenicznych systemów ekologicznych. Propozycja ochrony obu typów różnorodności biologicznej wywołała gorącą dyskusję.

W omawianym dokumencie postawiono tezę, że ochrona różnorodności powinna być podstawowym składnikiem polityki państwa, promującego i finansującego wszelkie tego typu działania. Za niezbędne uznano również przyjęcie w KBN priorytetu badań nad różnorodnością biologiczną, szersze wykorzystanie potencjału ludzkiego i zaangażowania organizacji pozarządowych działających na rzecz ochrony i racjonalnego użytkowania przyrody, udoskonalenie mechanizmów koordynacji działań międzyresortowych w tym zakresie, wzmożenie aktywności Polski na arenie międzynarodowej oraz kształcenie społeczeństwa.

W dyskusji podniesiono szereg interesujących problemów merytorycznych, np. przyrodniczych konsekwencji zwiększania różnorodności biologicznej poprzez wprowadzanie gatunków obcych dla ekosystemu oraz obcych dla regionu, znaczenia ochrony krajobrazowej, w tym również krajobrazów antropogenicznych. Poinformowano zebranych, że Katedra Teorii Krajobrazu Kulturowego Politechniki Krakowskiej przygotowuje opracowanie dotyczące występowania takich krajobrazów w całej Polsce w skali gmin.

Geograficzny punkt widzenia na problemy różnorodności biologicznej zaprezentowała G. Bezkowska w referacie pt. „Różnorodność i kierunki przemian krajobrazów Polski”. Kształtowały się one bardzo długo i tak np. najstarsze geokompleksy Sudetów mają ok. 350 mln lat, a najmłodszy rejon karpacki – „tylko” 10–40 mln lat. Istnieje kilka systemów regionalizacji Polski wyróżniających geokompleksy pierwotne, a następnie wtórnie przekształcone przez człowieka. Nowoczesne klasyfikacje uwzględniają już dynamiczne i funkcjonalne właściwości geokompleksów – główne naziemne i podziemne potoki materialno-energetyczne. Na kilku przykładach zilustrowano kształtowanie się aktualnych, antropogenicznych krajobrazów na tle ich struktur geologicznych.

W dyskusji po referacie podniesiono kwestie możliwości prawidłowego planowania gospodarki i użytkowania terenu na podstawie analizy geokompleksów. Jest to zadanie trudne, ale w ten sposób opracowano np. strategię gospodarczego użytkowania regionu północno-wschodniej Polski, tzw. Zielonych Płuc Polski.

Z kolei A. Hillbricht-Ilkowska omówiła strategię ochrony różnorodności biologicznej ekosystemów słodkowodnych. W przypadku tego typu środowisk głównymi czynnikami decydującymi o różnorodności są: różnorodność siedlisk, złożoność i trwałość sieci troficznej oraz występowanie kluczowych dla ekosystemu gatunków (*key-stone species, ecosystem engineers*). Antropopresja z reguły eliminuje różnorodność siedliskową, co prowadzi do zanikania gatunków i zaburzeń w funkcjonowaniu sieci troficznej. Aby skuteczna była strategia ochrony wód, powinna być ona wypracowywana w skali krajowej, regionalnej i lokalnej. Ochronie i restytucji powinny podlegać również podmokłe siedliska przywodne, stanowiące naturalne bariery ochronne dla zbiorników wodnych oraz środowiska życia wielu wartościowych gatunków roślin i zwierząt. Duże znaczenie ma kształtowanie właściwej gospodarki rybackiej, jednej z głównych form oddziaływania człowieka na środowisko wodne. Osobnym problemem jest ochrona przyrodniczo ważnych zbiorników wodnych, np. jezior lobeliowych na Pomorzu Zachodnim (unikatowe zespoły roślinne). Konieczne jest również stworzenie zróżnicowanego, wieloletniego monitoringu różnego typu zbiorników wodnych.

W dyskusji zwrócono uwagę na fakt, że zabiegi przeciwdziałające deficytowi wody w Polsce z reguły prowadzą do zwiększenia puli miejsc wylęgowych organizmów określanych jako tzw. wektory chorób epidemicznych, np. komarów, co powinno być przedmiotem szczegółowych badań.

W referacie „Strategia ochrony różnorodności biologicznej roślin uprawnych” E. Nalborczyk udowadniał tezę, że postęp w rolnictwie związany jest z ochroną, zwiększaniem i doskonaleniem różnorodności odmian i gatunków roślin uprawnych oraz zwierząt hodowlanych. Wszelkie działania w tym kierunku regulują akty prawne Unii Europejskiej o ochronie różnorodności w rolnictwie. Obok tych działań konieczne jest również wypracowanie programu agrośrodowiskowego oraz zasad ochrony gatunków rodzimych. Ochrona genów to bardzo ważny czynnik kształtowania różnorodności w rolnictwie. W Polsce istnieją banki genów roślin użytkowych (uprawnych, roślin jagodowych i ozdobnych, drzew owocowych), gatunków leśnych oraz banki genów zwierząt domowych. Przedmiotem szczególnego zainteresowania badaczy są rośliny transgeniczne, np. polskie przenżyto z genem odporności na herbicydy.

W dyskusji podniesiono problem zachowania różnorodności organizmów objętych akcjami zwalczania, np. chwastów, których różnorodność w wyniku takich działań znacznie ograniczamy.

J. J. Lipa w referacie „Czy zróżnicowanie gatunkowe ogranicza występowanie gradacji?” oceniał wpływ zmiennych warunków klimatycznych, zróżnicowania krajobrazu oraz upraw rolnych na występowanie i aktywność agrofagów. Utrzymywanie ich zagęszczenia poniżej progu szkodliwości można osiągnąć m.in. przez zmniejszenie areału roślin żywicielskich, zerwanie ich więzi troficznych, przestrzenne zróżnicowanie krajobrazu. Mało jest natomiast dowodów na to, że sama różnorodność gatunkowa agrofagów zapewnia stabilność agroekosystemu.

W referacie „Ochrona i kształtowanie różnorodności biologicznej w krajobrazie rolniczym”, autorstwa L. Ryszkowskiego, J. Karga i K. Kujawy, punktem wyjścia było pytanie, czy można oceniać ogólny poziom różnorodności biologicznej w terenie poprzez wskaźnikowe grupy organizmów. Badania wykazały, że istnieje związek między strukturą krajobrazu a występowaniem pewnych grup zwierząt. Tak np. wzrost lesistości terenu zwiększa liczebność *Chryzomelidae* i *Tabanidae*, długość ekotonów leśno-polnych zwiększa biomasę *Carabidae* i *Coccinellidae*, a oba te elementy struktury przestrzeni wpływają na liczbę gatunków ptaków i ich zagęszczenie w terenie. Można więc w stosunku do tych zwierząt generalizować wnioski co do ich różnorodności biologicznej w określonym typie krajobrazu.

W krajobrazie rolniczym duże znaczenie dla utrzymania zróżnicowania zespołów, a szczególnie dla zachowania gatunków rzadkich i ginących, mają różnego typu środowiska refugialne. Tak np. na polach uprawnych okolic Turwi stwierdzono występowanie 92 gatunków roślin, na poboczach dróg dwa razy więcej (216), a w zadrzewieniach już ok. 270 gatunków. Przy uproszczonej strukturze terenów uprawowych oraz intensywnych zabiegach agrotechnicznych, niszczących istniejące układy gatunkowe, wzrasta znaczenie ekotonów i środowisk zastępczych dla utrzymania różnorodności biologicznej agrocenoz.

W dyskusji nad referatem podniesiono kwestię powtarzalności w innych typach terenów obserwowanych na obszarach wielkotowarowego, intensywnego rolnictwa zjawisk dotyczących związku między różnorodnością zespołów a strukturą przestrzeni. Szczególnie ważny jest, stwierdzany w innych badaniach, a zacierający różnice środowiskowe w krajobrazie, wpływ silnych antropogenicznych stresów, np. osuszania bądź uprzemysłowienia terenu.

Na konferencji zaprezentowano trendy badawcze oraz kwestie dyskusyjne w problematyce różnorodności biologicznej. Stąd też ważne jest, że referaty wraz z głosami w dyskusji ukażą się drukiem, co pozwoli na głębsze zapoznanie się z wypowiedziami autorów i dyskutantów.

Eliza Dąbrowska-Prot